

Na „szlaku Kopernikowskim”

Kontynuujemy naszą opowieść o polskich miastach. Dzisiaj opowiemy o Lidzbarku Warmińskim, jednym z ważniejszych miast sąsiedniego województwa warmińsko-mazurskiego. Znajduje się ono na tak zwanym „szlaku Kopernikowskim” – szlaku turystycznym, który biegnie przez inne miasta województwa – Olsztyn, Dobrze Miasto, Ornetę i Frombork.

Miasto słynnych osobistości

Lidzbark Warmiński został założony na początku XIV wieku. Dzięki korzystnemu położeniu na północy Pojezierza Olsztyńskiego w dolinie rzek Symsarny i Łyny szybko się rozwijał, a kiedy na początku XV



wieku zbudowano zamek biskupi, miasteczko zostało stałą rezydencją biskupów i przez jakiś czas było stolicą Warmii. Przez pierwsze 250 lat jednym z warunków ubiegania się o stanowisko biskupa warmińskiego było pochodzenie z tej ziemi. Z tego powodu w swoim czasie katedrę warmińską zajmował nawet syn lidzbarskiego piekarza. Później, kiedy Polakom udało się osiąść na Warmii, wśród biskupów zaczęły pojawiać się znane królewskie nazwiska. Przez jakiś czas katedra była zajmowana przez Andrzeja Batorego, krewnego króla Polski Stefana Batorego, „rządził” tu i dziewięćcioletni Jan Albrecht Waza – syn innego króla polskiego. Portety wszystkich warmińskich biskupów są wystawione w jednej z sal zamku.

Niewątpliwie najbardziej znanym mieszkańcem Lidzbarku Warmińskiego był Mikołaj Kopernik, mieszkający w mieście w latach 1503 – 1510. Był sekretarzem i doradcą biskupa. Właśnie tutaj Mikołaj Kopernik napisał swoją pierwszą pracę naukową – „Komentarz”, której kopia przechowywana jest w zamku. Zachowały się także sporządzone przez niego tłumaczenia z greki na łacinę, które jednak nie mają z nauką nic wspólnego – to były utwory o charakterze erotycznym. Jak to się

mówi, wszyscy jesteście ludźmi!

Mówiąc o znanych osobistościach, których los był ściśle związany z Lidzbarkiem Warmińskim, nie można nie powiedzieć o Janie Dantyszku – polskim poecie epoki Renesansu, uważanym za „ojca” polskiej dyplomacji. Stanisław Hozjusz był uznanym działaczem kościoła katolickiego w dyskusjach religijnych ze zwolennikami luteranckiej Reformacji, napisał w języku łacińskim „Credo katolika”, przetłumaczone potem na inne języki, między innymi nawet na ormiański. Marcin Kromer, królewski sekretarz i historyk, znany jako autor trzytomowego dzieła „Pochodzenie i historia Polaków”, był także autorem starych kronik, występując pod imieniem Gall-Francuz. Inny znany mieszkaniec zamku lidzbarskiego, Adam Stanisław Grabowski, wszedł do historii jako autor pierwszego drukowanego wydania rękopisów kronik Galla-Anonima, znalezionych w 1749 roku w zamku. Nie można pominąć „księcia poetów polskich” (królem jest oczywiście Adam Mickiewicz) Ignacego Krasickiego, mieszkającego w Lidzbarku przez 30 lat. W Polsce uważany jest za prekursora satyry literackiej. W związku z tym festiwal „Lidzbarskie Dni Satyry i Humoru”, odbywający się w mieście co rok, nosi jego imię, a dewizą festiwalu są skrzydlate słowa poety „Prawda nie boi się krytyki” i „Śmiech uczy.” Obecnie w ramach festiwalu organizowane są konkursy artystów kabaretowych i pieśni autorskiej, wszyscy wybitni poeci polscy uważają za sprawę honoru udział w tym festiwalu. Oprócz tego Ignacy Krasicki jest założycielem oranżerii miejskiej, zachowanej do tej pory.

Wymienieni wyżej słynni ludzie byli w przeszłości biskupami warmińskimi. Ale historia miasta jest związana nie tylko z nimi. Nazwę Heilsberg (taką nazwę miało miasto aż do końca drugiej

wojny światowej, kiedy po rozbiore Polski w XVIII wieku należało najpierw do Prus, a potem do Niemiec) można zobaczyć na Łuku Tryumfalnym w Paryżu. Niedaleko od Lidzbarka w 1807 roku wojska francuskie pod dowództwem Napoleona Bonaparteego walczyły z armią rosyjsko-pruską. Potem były bitwy pod Iławą Pruską i Frydlandem już na terytorium dzisiejszego Obwodu Kaliningradzkiego i zawarcie pokoju w Tylży. Ściany zamku pamiętają także dawne smutne czasy najazdu szwedzkiego pod dowództwem króla Karola XII, który wybrał Lidzbark na swoją kwaterę sztabu. Właśnie wtedy – na początku XVIII wieku – praktycznie przestała istnieć bardzo bogata biblioteka zamkowa, która została rozgrabiona przez żołnierzy armii szwedzkiej.

Zamek – „Wawel Północy”

Sam zamek jednak zachował się i jest do dziś głównym zabytkiem architektury i kultury Lidzbarka Warmińskiego. Budowano go ponad 50 lat, od 1350 do 1401 r. Zamek łączy w sobie cechy gotyku i rokoka (do przykładów tego stylu architektonicznego zalicza się kaplica z organami z XVIII wieku). Zamek biskupi ma surową czworokątną formę kwadratu o bokach długości 48,5 m. Dziedziniec wewnętrzny otoczony jest dwupiętrową ażurową galerią, każdy kąt kwadratu jest zwieńczony wykwintną wieżą gotycką. Przez analogię z najpiękniejszym zabytkiem Krakowa zamek lidzbarski nazywano „Wawelem Północy”. Obecnie mieszczą się w nim działy wojewódzkiego Muzeum Warmii i Mazur. W jednej z jego sal można zobaczyć autentyczny ornat biskupi wykonany z brokatu, w dobrym stanie zachowany od XVI w., z czasów Kopernika. W uroczyste dni zakładał je biskup Łukasz Watzenrode – wuj wielkiego polskiego astronoma. Wszedł do historii miasta dzięki związkom pokrewieństwa z uczonego oraz dzięki temu, że będąc doradcą króla Jana Olbrachta w sprawach Prus, włożył dużo wysiłku w odbudowę miasta po pożarze w XVI w.

> str. 7

